

Tragedia w kopalni w Czechach, żałoba w Polsce

21 grudnia 2018

W czwartek wieczorem 20 grudnia w kopalni ČSM-Północ niedaleko czeskiej miejscowości Karwina doszło do eksplozji metanu. Zginęło 13 pracowników, w tym 12 Polaków. Akcja ratunkowa jest tymczasowo przerwana. Udział w niej brali m.in. polscy ratownicy. Przerwanie akcji ratunkowo-poszukiwawczej tłumaczone jest niebezpiecznymi warunkami pod ziemią.

Pojawiły się pierwsze nagrania z miejsca tragedii. Na miejscu jest premier Mateusz Morawiecki, odbyła się konferencja prasowa.

Komentarz dla Sputnika od Anny Swiniarskiej-Tadla, rzeczniczki prasowej Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach: „Strona polska jest jedynie obserwatorem tutaj: nie możemy wchodzić w kompetencje czeskiego nadzoru górniczego. Oczywiście, w tej kopalni pracowali polscy obywatele, ale w tej sytuacji Wyższy Urząd Górniczy nie ma żadnego przełożenia na tę sprawę. Jesteśmy gotowi do współpracy, jeśli strona czeska by się do nas zwróciła, na przykład o szczegóły merytoryczne, już przy wyjaśnieniu katastrofy. Z doniesień medialnych wynika, że pojechały tam 2 zastępy z Centralnej Stacji ratownictwa Górniczego w Bytomiu, ale nie ma na razie żadnych szczegółów.”

Polski górnik, który pracował ze zmarłymi w Karwinie: „To straszna katastrofa. Nie wiem, co powiedzieć. Jesteśmy jak jedna wielka rodzina” – powiedział czeskiej telewizji regionalnej Polar. „Pracuję tam każdego dnia. Dzisiaj wyjątkowo zostałem wysłany do innego miejsca. Chce mi się płakać.”

Prezydent Polski Andrzej Duda podjął decyzję, że najbliższa

niedziela będzie z powodu katastrofy w czeskiej kopalni dniem żałoby narodowej w Polsce.

Źródło: pl.SputnikNews.com